

Sygn. akt XI W 6749/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska - Kupczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego K. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2015 r.
sprawy **K. K. (2)**

syna P. i I. z d. G.

urodzonego dnia (...) w S.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 16 kwietnia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązкови, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 20.01.2014 r. o godzinie 19:09 na ul. (...) przy ul. (...) w W..

tj. za wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu Wykroczeń

2. w dniu 16 kwietnia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązкови, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 27.01.2014 r. o godzinie 10:04 na ul. (...) przy ul. (...) w W..

tj. za wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu Wykroczeń

I. obwinionego **K. K. (2)** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw, kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

XI W 6749/15

UZASADNIENIE

K. K. (2) został obwiniony o to, że:

1. w dniu 16 kwietnia 2014 roku, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązкови, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 20 stycznia 2014 roku, o godzinie 19:09 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw;

2. w dniu 16 kwietnia 2014 roku, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 27 stycznia 2014 roku, o godzinie 10:04 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

Straż Miejska m. st. W. prowadziła czynności wyjaśniające w związku z ujawnionym wykroczeniem polegającym na tym, w dniu 20 stycznia 2014 roku, o godzinie 19:09 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierujący pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wjechał na skrzyżowaniu za linię warunkowego zatrzymania przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym. W toku czynności wyjaśniających funkcjonariusze Straży Miejskiej na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalili, że właścicielem pojazdu jest (...) Sp. z o.o. w W.. Spółka ta została wezwana do wskazania, komu powierzono do kierowania przedmiotowy pojazd w dniu 20 stycznia 2014 roku. W odpowiedzi spółka nadesłała oświadczenie, wskazując jako użytkownika pojazdu K. K. (2). Do K. K. (2) wysłane zostało wezwanie, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, do wskazania osoby, której powierzył pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 20 stycznia 2014 roku o godz. 19:09. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane osobiście przez K. K. (2) w dniu 9 kwietnia 2014 roku. K. K. (2) w żaden sposób nie odpowiedział na wezwanie Straży Miejskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 116), notatki urzędowe (k. 55-57, k. 71), wezwania (k. 58, k. 63, k. 65), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 66), oświadczenie (k. 60), umowę użyczenia pojazdu (k. 61) dokumentację zdjęciową na CD (k. 112).

Straż Miejska (...) W. prowadziła czynności wyjaśniające w związku z ujawnionym wykroczeniem polegającym na tym, w dniu 27 stycznia 2014 roku, o godzinie 10:04 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierujący pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wjechał na skrzyżowaniu za linię warunkowego zatrzymania przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym. W toku czynności wyjaśniających funkcjonariusze Straży Miejskiej na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalili, że właścicielem pojazdu jest (...) Sp. z o.o. w W.. Spółka ta została wezwana do wskazania, komu powierzono do kierowania przedmiotowy pojazd w dniu 27 stycznia 2014 roku. W odpowiedzi spółka nadesłała oświadczenie, wskazując jako użytkownika pojazdu K. K. (2). Do K. K. (2) wysłane zostało wezwanie, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, do wskazania osoby, której powierzył pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 27 stycznia 2014 roku o godz. 10:04. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane osobiście przez K. K. (2) w dniu 9 kwietnia 2014 roku. K. K. (2) w żaden sposób nie odpowiedział na wezwanie Straży Miejskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 116), notatkę urzędową (k. 1-3), wezwania (k. 4, k. 9), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 5, k. 10), oświadczenie (k. 6), umowę użyczenia pojazdu (k. 7).

K. K. (2) w chwili czynów miał 31 lat. Z zawodu jest adwokatem, prowadzi własną działalność gospodarczą. Jest kawalerem nie ma dzieci, nie ma osób pozostających na jego utrzymaniu. Osiąga miesięczne dochody w wysokości 30000 zł. K. K. (2) według oświadczenia, jest osobą niekaraną (dane osobowo-poznawcze k. 21, k. 74, k. 115).

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, wyrokiem nakazowym z dnia 5 lutego 2015 roku (sygn. akt XI W 10043/14) skazał obwinionego za zarzucany mu czyn, opisany powyżej w pkt 1 i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 złotych, a także zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 90 złotych (k. 82).

Sprzeciw od tego wyroku, w ustawowym terminie, złożył K. K. (2)

(k. 87), kwestionując swoją winę oraz prawidłowość skierowanego do niego wezwania do wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, postanowieniem z dnia 17 lipca 2015 roku (sygn. akt XI W 10043/14), połączył do wspólnego rozpoznania sprawy o czyny opisane w pkt 1 i 2 (k. 109).

W postępowaniu sądowym obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 116). Wyjaśnił, że nie był ani właścicielem przedmiotowego pojazdu, ani nie użytkował go, na podstawie innego stosunku prawnego. Nie pamiętał, czy tego dnia użytkował ten pojazd. W dalszej części obwiniony kwestionował zaistnienie okoliczności zawartych w opisie czynów oraz skuteczność kierowanych do niego wezwań ze Straży Miejskiej. Obwiniony podniósł również, że nie wiadomo, czy to on dysponował tym samochodem. Jego zdaniem 3 miesiące jest okresem, kiedy trudno jest pamiętać co się robiło o konkretnej godzinie. Po otrzymaniu wezwań kontaktował się ze Strażą Miejską telefonicznie. Pojazd udostępniał wielu osobom, nie był jego leasingobiorcą. Na pytanie Przewodniczącego obwiniony wyjaśnił, że nie wie, czy miał ten samochód, nie był on w jego posiadaniu samoistnym, nie pamiętał tego samochodu, ani spółki (...). Po okazaniu obwinionemu umów użyczenia pojazdów stwierdził on, że na tych umowach widnieje podpis podobny do jego, jednak nie pamiętał tych okoliczności. Odnosząc się do treści sprzeciwu wskazał, że nie miał na myśli przedmiotowego pojazdu, a samochód z którego korzystał na co dzień. Z samochodu, z którego korzystał na co dzień korzystał głównie on, ale również w razie potrzeby inne osoby, jego partnerka życiowa, jego rodzina, zostawiany był w serwisie, gdzie wykonywane były jazdy testowe. Obwiniony wyjaśnił, że gdyby korzystał z samochodu będącego przedmiotem niniejszej sprawy, korzystałby z niego on, współpracownicy kancelarii, mógł być w myjni, mógł korzystać ktoś z jego bliskich.

Sąd zważył co następuje:

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego. W ocenie Sąd za wiarygodne należało uznać te wyjaśnienia, gdzie obwiniony wskazywał sposób, w jaki korzystał on i inne osoby z samochodów, którymi się poruszał. W tym zakresie brak było jakichkolwiek dowodów, które mogłyby podważyć jego wyjaśnienia. Stąd brak było podstaw, w szczególności, że wyjaśnienia w tym zakresie były spójne, aby podważać ich wiarygodność. Sąd za niewiarygodne uznał natomiast twierdzenia obwinionego, jakoby nie był użytkownikiem przedmiotowego pojazdu w chwili wykroczeń polegających na niezastosowaniu się do sygnalizatora nadającego sygnał czerwony. Materiał dowodowy w tym zakresie nie korespondował z treścią wyjaśnień obwinionego. Wynika z niego bowiem, że w chwili tych zdarzeń to obwiniony był użytkownikiem tego pojazdu. Świadczy o tym umowa użyczenia samochodu podpisana przez obwinionego. Obwiniony nie kwestionował, że zawarł tę umowę twierdząc, że podpis na niej był podobny do jego podpisu. Twierdził jednak, że nie pamięta tych okoliczności. Takie stanowisko w świetle zebranego materiału dowodowego należało uznać jedynie za linię obrony obwinionego. Odnośnie tego, kto był użytkownikiem pojazdu, wyjaśnienia obwinionego należało uznać więc za niewiarygodne.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1-3, k. 55-57, k. 71), wezwań (k. 4, k. 9, k. 58, k. 63, k. 65), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 5, k. 10, k. 66), oświadczeń (k. 6, k. 60), umowy użyczenia pojazdu (k. 7, k. 61), dokumentacji zdjęciowej na CD (k. 112). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów. Strony postępowania również nie podważały ich autentyczności i informacji w nich zawartych.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego, uznał że K. K. (2) nie można przypisać winy co do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. W tym miejscu podkreślić należy, że w chwili wykroczeń niezastosowania się do sygnalizatora na skrzyżowaniu, był on użytkownikiem pojazdu, a wezwania do niego kierowane o wskazanie osoby, której powierzył pojazd do kierowania były skuteczne. Art. 96 § 3 kw stanowi, iż karze grzywny podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Z kolei zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997

r. Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobą, czemu nie mógł zapobiec. Osoba wezwana do wskazania komu powierzyła pojazd musi mieć przy tym realną możliwość wywiązania się z ciążącego na nim obowiązku. Jednym z aspektów tej możliwości jest zwrócenie się przez uprawniony organ z takim żądaniem w czasie, który daje osobie wezwanej rzeczywistą możliwość wywiązania się z obowiązku. W ocenie Sądu, oczywiście biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, może wystąpić taka sytuacja, że osoba wezwana nie będzie ponosiła winy nawet nieumyślnej za niewskazanie komu powierzyła pojazd do kierowania, gdy organ uprawniony wystąpi z żądaniem po upływie zbyt długiego czasu od chwili zaistnienia pierwotnego wykroczenia, które było podstawą wystąpienia z takim wezwaniem. Nie można bowiem żądać po dłuższym czasie, aby osoba wezwana mogła pamiętać lub miała obowiązek pamiętać, kto w tym konkretnym dniu był kierującym pojazdem, którego jest posiadaczem bądź właścicielem. Ewentualność taka może w ocenie Sądu zaistnieć, gdy z samochodu korzysta wiele osób, a nie jedynie sam obwiniony. Mając na względzie zasady doświadczenia życiowego, zakładając, że z pojazdu korzysta kilka osób w sposób niedokumentowany lub niekontrolowany szczegółowo inaczej, realnym terminem, aby przeciętna osoba mogła rzeczywiście wiedzieć bądź ustalić, kto kierował pojazdem, a co za tym idzie, można było przypisać jej winę za niewskazanie osoby, której powierzono pojazd, jest w ocenie Sądu termin około 2 miesięcy od zaistnienia pierwotnego wykroczenia, będącego podstawą wezwania. Po upływie tego terminu, oczywiście w okolicznościach konkretnej sprawy, usprawiedliwionym ze względu na charakterystykę ludzkiej pamięci jest brak możliwości rzeczywistego ustalenia osoby prowadzącej w tym czasie pojazd, w szczególności w sytuacji, gdy zobowiązany do udzielenia odpowiedzi nie miał żadnej świadomości pierwotnego wykroczenia. W takich więc okolicznościach, aby osobie zobowiązanej można było przypisać winę za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, powinna być ona wezwana w terminie pozwalającym na realną i praktyczną możliwość wywiązania się z obowiązku wskazania komu powierzył się pojazd do kierowania. Zdaniem Sądu terminem takim jest termin około 2 miesięcy od daty zdarzenia, w związku z którym wezwano osobę zobowiązaną do wskazania komu powierzyła pojazd.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że w sprawie z samochodu korzystało wiele osób, nie była prowadzona żadna ewidencja. Wystąpienie więc do obwinionego, w przypadku obu czynów, z żądaniem wskazania komu powierzył pojazd do kierowania po upływie niemal 3 miesięcy od dat pierwotnych wykroczeń będących podstawą tych wezwań, spowodowało to, że obwinionemu nie sposób było przypisać winę za zarzucane mu wykroczenia. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują bowiem, że nie miał on rzeczywistej możliwości wywiązać się z nałożonego na niego obowiązku. Stąd nie można było pociągać go do odpowiedzialności o charakterze represyjnym, albowiem wykroczeniem jest tylko czyn zawiniony przez sprawcę. Mając to na względzie Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 118 § 2 kpw, w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.